W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

BIULETYN INFORMACYJNY.
Nr. 62 AS.M.p. poniedz. 13 kwietnia 1942.

13.IV.1942 - Hermenegildy.
13.IV.1942 - Wkroczenie Niemców do Białogrodu.

D E P E S Z E.

(Wydanie popołudniowe)

ROZBICIE SIĘ ROKOWAŃ W INDIACH.

Nowe Delhi, 12.IV.(P). Wbrew istniejącym do ostatniej chwili nadziejom na polubowne załatwienie sprawy nadania Indiom nowego statutu niepodległościowego, rokowania między sir S.Crippsem i przywódcami ugrupowań hinduskich się rozbiły.

Komitet wykonawczy Kongresu hinduskiego ogłosił rezolucję, w której odrzuca przedłożone mu w imieniu brytyjskiego gabinetu wojennego propozycje. Uważa on, że propozycje te nie zapewniają rządowi hinduskiemu całkowitą niezależność w ciągu wojny. Jako nieodzowny warunek osiągnięcia porozumienia, rezolucja wymienia oddanie w ręce Hindusów wszystkich spraw związanych z obroną kraju.

Również hinduska Liga Muzułmańska ogłosiła po rozbiciu się rokowań komunikat, w którym podkreśla, że w obecnej formie propozycje bryt. są nie do przyjęcia. Komunikat podkreśla z uznaniem uwzględnienie w propozycjach żądania muzułmanów, przewidującego utworzenie dwóch związków hinduskich, ale ubolewa, że propozycje bryt. w zasadniczych punktach były nie przejednane (odnosi się to do sprawy obrony kraju i natychmiastowej zmiany konstytucji). Wszelkie próby rozwiązania zagadnienia Indyj, unikając rozstrzygnięcia zasadniczych kwestyj jest-zdaniem Ligi Muzułmańskiej-z góry skazane na niepowodzenie.

Oświadczenia sir S.Crippsa.

Sir Stafford Cripps złożył po zakończeniu się rokowań dwa oświadczenia, jedno do przedstawicieli prasy, a drugie przez radio do ludności hinduskiej. Podał on w nich do wiadomości publicznej odmowne stanowisko Kongresu i Ligi Muzułmańskiej w stosunku do propozycji brytyjskiej. Zaznaczył przy tym, że zawiadomił rząd brytyjski, iż wobec nieuzyskania porozumienia rząd brytyjski nie ma obecnie podstawy do ogłoszenia planu nowej organizacji władz w Indiach.

Propozycje brytyjskie przewidywały oddanie hinduskiemu Komitetowi wykonawczemu władzy w zakresie spraw wewnętrznych, komunikacji i finansów łącznie z budżetem wydatków wojennych, a dalej również spraw zaopatrzenia i obrony kraju, które to resorty kierowane byłyby przez urzędników hinduskich. Ustępstwa bryt. nie mogły iść dalej, gdyż naruszałoby to obowiązki jakie ciążą na gen. Wavell'u, jako naczelnemu dowódcy sił zbrojnych w Indiach. Od początku wojny Kongres hinduski domagał się ogłoszenia niepodległości Indyj i powołania do życia zgromadzenia konstytucyjnego dla opracowania nowej konstytucji wolnych Indyj. Plan ten został jednak uznany przez różne odłamy hinduskie - jak zaznaczył Cripps -za w obecnej chwili nie do zrealizowania. Sprawa oddania całego resortu obrony kraju w ręce Hindusów, wraz z naczelnym dowództwem nad wojskami, wydaje się być prostą ale w rzeczywistości wymaga bardzo daleko idących zmian w administracji. Rząd brytyjski wystąpił wobec tego z propozycją utworzenia tymczasowego rządu narodowego w Indiach na czas wojny. Kongres propozycję tę odrzucił domagając się natomiast utworzenia rządu, któryby nie podlegał kontroli parlamentu, wicekróla, ani rządu brytyjskiego. Równałoby się to wyraźnemu upośledzeniu mniejszości hinduskich i złamaniu zobowiązań brytyjskich dotyczących ich obrony, na co rząd bryt. nie mógł się zgodzić.

Po odrzuceniu projektu bryt. przez przewodniczącego Kongresu Azada, projekt został wycofany i powrócono formalnie do sytuacji jaka istniała przed przybyciem Crippsa. Pomimo różnicy zdań między rządem bryt. i przywódcami hinduskimi co do sposobu, w jakiej Indie mają otrzymać wolność, jedno jest pewne, że nie uzyskają jej przez najazd takiego mocarstwa, jak Japonia. Zdaniem Crippsa, pomimo rozbicia się rokowań, rozstano się bez wzajemnych uraz, istnieje bowiem wie

le spraw, dotyczących przyszłości Indyj, w których osiągnięto już zupełne porozumienie. Odbyte rokowania pozostawią dodatnie ślady na obu porozumiewających się stronach, co nie pozostanie bez wpływu na wzajemne stosunki w przyszłości. Obecnie przed wszystkimi stoi najważniejsze zadanie obrony zagrożonych Indyj. W.Brytania i Ameryka uczynią co tylko jest w ich mocy, aby Indie obronić. Wynik wojny nie ulega wątpliwości. Teraz jest kolej na Indie, aby uczyniły wszelki możliwy wysiłek w swej obronie. Wreszcie Cripps zapowiedział swój wyjazd z Indyj w poniedziałek i możliwość swego rychłego powrotu z Anglii, jakkolwiek nie był w stanie podać jeszcze w jakim charakterze.

Brytyjskie komentarze i oświadczenia.

Brytyjski komentarz urzędowy podkreśla, że o szczerych intencjach rządu świadczy fakt, iż proponowano Indiom prawo do oderwania się bryt. spólnoty narodów, gdyby uznały to za właściwe. Pomimo swej gotowości do uwzględnienia wszelkich żądań hinduskich, W.Brytania nie może tego dokonać przed końcem wojny. Komentarz zaprzecza wszelkim pogłoskom o rzekomych rozbieżnościach między Crippsem i gabinetem wojennym. Przeciwko nim przemawia również telegram prem.Churchilla do Crippsa, w którym premier bryt. stwierdza, że Cripps uczynił wszystko, co było tylko w ludzkiej mocy i że jego wytrwałość i inicjatywa świadczą, jak rząd bryt.szczerze pragnął porozumienia. Jakkolwiek nadzieje Crippsa się nie spełniły, to jednak oddał on wielką usługę wspólnej sprawie i położył fundament pod przyszły byt ludów Indyj.

Indie gotowe do obrony.

Przywódca Hindusów Pandit Nehru stwierdził na 3 godzinnej konferencji prasowej, że byłoby to tragedią dla całego świata, gdyby Niemcy i Japonia miały wygrać wojnę i zawładnąć światem. Hindusi nie oddadzą swego kraju w ręce obcego najeźdźcy. Wszelka współpraca z napastnikiem jest wykluczona. Dziś Indie są krzyżowym punktem wojny, podobnie jak Rosja. W najbliższych 3-ch miesiącach prawie wszystko zależy od kampanii w Rosji.

Nad zatoką Bengalską wydane zostały zarządzenia, zmierzające do ewakuacji zbędnej ludności w mieście Madras. Poza tym zarządzono w 4-ch okręgach nadbrzeżnych Orissa ewakuację w głąb kraju wszelkich środków komunikacyjnych, zmotoryzowanych, jak również rowerów oraz wszelkich bark na rzekach i kanałach. Pozostaje to w związku z zarządzeniami obronnymi na wypadek desantu japońskiego.

UTARCZKI NA FRONCIE LIBIJSKIM.

Kair, 12.IV.(R). W ciągu ubiegłych 24 godzin działalność nplska w Libii była nieznaczna. W piątek bombardowano małe kolumny nplskie, które usiłowały przesuwać się w wysuniętej strefie działań wojennych.

W sobotę strącono pod Aleksandrią do morza nplski samolot. Tegoż dnia artyleria bryt.ostrzeliwała na zachód od Gazali stanowiska dział i piechoty nplskiej. Pod Temrad zmuszono do wycofania się kolumnę wozów nplskich. Npl wycofał również kolumnę działającą na południ. skrzydle frontu. Samoloty RAF-u odparły atak lotnictwa nplskiego, przeprowadzony za dnia na stanowiska wojsk bryt. położone na południ.-zach. od Gazali.

Lotnictwo bryt.atakowało w nocy 10 bm.Kretę i różne obiekty w Libii. W ciągu nalotów na Maltę npl stracił dalszych 6 samolotów. Odpierając 11 bm. ataki nplskiego lotnictwa na bryt. wojska lądowe w Cyrenajce zestrzelono 3 samoloty nplskie a dalsze uszkodzono. RAF ponownie bombardował Kretę i Benghazi. Tegoż dnia npl stracił nad Maltą nowych 6 samolotów. Straty bryt. w ciągu 2-ch dni wyniosły 9 aparatów, z których 5 lotników zdołało się uratować.

W kołach londyńskich stwierdzają, że dotychczas nie ma żadnych oznak aby siły "osi" zamierzały podjąć wielki atak w Libii. Gen.Rommel postanowił zapewne zaniechać bezskutecznych ataków na skrzydło północne i dlatego próbuje swoich sił na południu, gdzie jest więcej miejsca do operacyj.

ROSJANIE ODPIERAJĄ KONTRATAKI NIEMIECKIE

Moskwa, 12.IV.(R) Komunikaty sow. z ostatnich dni nie przynoszą żadnych wiadomości o zmianach na froncie. Stwierdzają tylko, że 10 bm.strącono 17 samol.niem.kosztem 5 własnych. Na M.Barentza zatopiono statek nplski o poj. 7 tys.t. Komunikaty dodatkowe mówią o odparciu kontrataków niem.na froncie pod Moskwą i Kalininem. Na obu odcinkach Niemcy stracili po kilkaset ludzi. Oddział partyzancki działający na tyłach pod Kurskiem dokonał 48 ataków na małe garnizony niem. i linie komunikacyjne.

REKONSTRUKCJA RZĄDU BUŁGARSKIEGO.

Sofia, 12.IV.(R) Rząd prem.Filowa uległ rekonstrukcji. Ustąpił min.spr. zagr. Popow. Tekę jego objął Filow. Ustąpić miał również min.wojny gen. Daskałow, którego tekę objąć miał gen. Miszow b.d-ca korpusu w Sofii. W niedzielę gabinet bułgarski obradował już w nowym składzie.